

Jerzy Święch

Z zagadnień powieści wspomnieniowej o tematyce dziecięcej w dwudziestoleciu międzywojennym

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 15, 201-223

1960

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XV, 8.

SECTIO F

1980

Z Katedry Historii Literatury Polskiej i Wydziału Humanistycznego UMCS
Kierownik: prof. dr Janina Garbaczowska

Jerzy ŚWIĘCH

**Z zagadnień powieści wspomnieniowej o tematyce dziecięcej
w dwudziestoleciu międzywojennym**

**К вопросу о тематике детства в мемуарном романе
периода междувоенного двадцатилетия**

**Des problèmes du roman de souvenirs d'enfance dans la période
de vingt ans d'entre deux guerres**

I

Już na wstępie należy zauważyć, że utożsamianie w niniejszej pracy terminów „powieść wspomnieniowa” i „powieść autobiograficzna” musi budzić wątpliwości. Materiał ściśle autobiograficzny w powieści wspomnieniowej jest zazwyczaj mało wyrazisty: ulega znacznym przemianom. Stąd słuszniejszy byłby tu termin „powieść autobiografizująca”, o pewnym tylko nasyceniu autobiografizmem.¹ Nie chcąc jednak wyłączać się z powszechnej tradycji terminologicznej, będziemy używać terminu „powieść autobiograficzna”, uciekając się do terminu „autobiografizująca” tam, gdzie jego użycie będzie rzeczywiście konieczne.

Rozkwit powieści autobiograficznej o tematyce dziecięcej przypada na lata dwudzieste. Ukazuje się wtedy wspomnieniowy cykl J. Kadena-Bandrowskiego *Miasto mojej matki* (1925), *W cieniu zapomnianej olszyny* (1926) i *Nad brzegiem wielkiej rzeki* (1927). Dzieciństwo opisane przez Kadena zostanie przedstawione również w książce jego brata, Jerzego Bandrowskiego, *Wieś mojej matki* (1927).

¹ I. Fik nazywa tę powieść półbiografią, zob. I. Fik: *20 lat literatury polskiej* [w] *Wybór pism krytycznych*, oprac. A. Chruszczyńskiego, Warszawa 1961.

W r. 1919 ukazuje się powieść autobiograficzna Włodzimierza Perzyńskiego *Uczniaki*. Po niej, w r. 1923 wychodzi książka Marii Dąbrowskiej o okresie dzieciństwa autorki: *Uśmiech dzieciństwa*, zaś w r. 1925 autobiograficzna powieść Kornela Makuszyńskiego *Bezgrzeszne lata*.

W r. 1927 ukazuje się pierwsza powieść autobiograficznego cyklu Emila Zegadłowicza o Mikołaju Srebrempisany, pt. *Godzina przed jutrznią*. W r. 1928 wychodzi część druga *Spod młyńskich kamieni*, a w r. 1929 trzecia — *Cień nad falami*. Rok ukazania się pierwszej powieści Zegadłowicza jest również datą pojawienia się książki Zgmunta Kisielewskiego *Poranek*, obrazu dzieciństwa i wczesnej młodości autora.

Drugi etap rozwoju powieści autobiograficznej w latach trzydziestych otwierają książki Zygmunta Nowakowskiego — *Przyłodek Dobrej Nadziei* (1931) i *Rubikon* (1935).

W r. 1935 ukazuje się następna powieść cyklu o Mikołaju Srebrempisany: *Zmory*, koncepcyjnie zupełnie różna od trzech powieści pierwszych. Te zresztą zostaną rychło przez Zegadłowicza przeredagowane i wydane (w okrojonej znacznie i zmodyfikowanej postaci) w r. 1936 w jednym tomie pt. *Uśmiech*. W r. 1938 wychodzi ostatnia powieść o Mikołaju (który już tu występuje pod inną postacią), obrazująca późną jego młodość i początek lat dojrzałych — *Motory*.

Nurt powieści o „trudnym dzieciństwie” pod zaborami² reprezentuje powieść Piotra Choynowskiego *W młodych oczach*.³ Blisko niej, ze względu na szeroki opis stosunków społeczno-ziemiańskich na Litwie w tym okresie, umieścić należy książkę Melchiora Wańkowicza *Szczeniące lata* (1934).

Ostatni wreszcie etap rozwoju powieści autobiograficznej o tematyce dziecięco-młodzieżowej, powstałej pod silnym wpływem ówczesnej literatury społeczno-środowiskowej i psychologicznej, reprezentują trzy książki: Tadeusza Peipera *Ma lat 22* (1936), Zbigniewa Uniłowskiego *Dwadzieścia lat życia* (1937) oraz Stanisława Piętaka *Młodość Jasia Kunefala* (1937).

Przegląd niniejszy, zawierający pozycje znane autorowi niniejszej pracy, nie uwzględnia prawdopodobnie wszystkich powieści tego typu. Pominięto ponadto książki, w których stopień nasycenia treści materiałem wspomnień autobiograficznych jest bardzo mały lub trudny do zba-

² Początek tego nurtu należy chyba wywieść od autobiografizujących *Wspomnień niebieskiego mundurku* W. Gomulickiego lub jeszcze dalej sięgając, od *Szyfowych prac* Zeromskiego oraz powieści *Nad poziomą* W. Skiby.

³ Elementy autobiograficzne występują we wcześniejszej powieści P. Choynowskiego z r. 1931, *Młodość, miłość, awantura*.

dania (niektóre powieści Rusinka, Brzozy, Hanny Mortkowiczówny *Gorycz wiosniana* 1928, Bieniasza *Edukacja Józia Barączka* 1933, Józefa Gardeckiego *Było nas trzech* 1928, powieści Zofii Żurakowskiej *Skarby* 1925 i *Pożegnanie domu* 1929, oraz in.).

Mimo tych ograniczeń omawiany dział powieści musi być traktowany jako pewna zamknięta całość, tak ze względu na charakter treści (tematyka dziecięca oparta na przeżyciach autobiograficznych), jak i właściwości formalno-gatunkowe (powieść, której strukturalnymi elementami kompozycji są opowiadania, swobodnie kojarzone na zasadzie wspomnień podmiotu opisującego).

Przegląd problematyki omawianego typu powieści otwiera zagadnienie jego genezy. Jest to niewątpliwie jedna z najsporniejszych kwestii literatury dziecięco-młodzieżowej w dwudziestoleciu. Brak perspektywy historycznej i historyczno-literackiej w odniesieniu do całej literatury dwudziestolecia międzywojennego, różnorodne i mocno skomplikowane wpływy literackie i pozaliterackie na powieść o tematyce dziecięco-młodzieżowej, niestabilizowana sytuacja społeczna dziecka — oto przyczyny, bynajmniej nie wszystkie, które uniemożliwiały i uniemożliwiają nadal wszelkie usiłowania syntetyzacji zjawiska historyczno-literackiego, jakim jest taka powieść w dwudziestoleciu międzywojennym.

Pierwszy wysiłek w kierunku syntetyzacji tego zjawiska zawdzięczamy L. Fikowi. W jego *20 latach literatury polskiej* znajdujemy też pierwsze próby określenia genezy tego zjawiska. Zdaniem krytyka, na rozwój literatury o dzieciach w dwudziestoleciu złożyło się kilka czynników: 1) ucieczka „[...] od bieżącego życia do spokojnej oazy minionych lat młodości [...]”, 2) „[...] ogólne tendencje dokumentatorskie i rewelacyjny rozwój psychologii, ukazującej m. in. nowe perspektywy w patrzeniu na dziecko i okres dzieciństwa [...]”, 3) chęć konfrontacji życia pokoleniem pisarzy z pokoleniem dzieci, 4) motyw socjalny: pokazanie warunków wzrostu dziecka, żądanie opieki nad nim i poprawy jego losu.⁴ W kompleksie zjawisk sprawczych literatury o problematyce dziecięcej w dwudziestoleciu Fik, co jest rzeczą zrozumiałą na tle jego orientacji krytyczno-literackich, rolę nadrzędną przypisuje momentom społecznym.

Zbliżone do Fika stanowisko w sprawie genezy powieści o dzieciach w dwudziestoleciu zajmuje Stanisław Baczyński w artykule *Sprawa dziecka w literaturze*, drukowanym w lwowskich „Sygnałach”, a stanowiącym rozdział nie wydanej książki *Fikcja i rzeczywistość*. Autor *Losów romansu* pisze m. in.:

⁴ Wszystkie cytaty pochodzą z książki Fika: op. cit., s. 521.

„W każdym razie już ten skąpy dorobek świadczy, że sprawa dziecka może się stać czymś więcej niż zagadnieniem filantropii, że jest to kwestia pierwszorzędnej wagi, wiążąca się z zagadnieniem przyszłego człowieka, z zagadnieniem społecznym i ustrojowym. Wagę jego doceniła należycie literatura powieściowa dopiero po wojnie, na tle wzmożonej przebudowy kulturalnej i cywilizacyjnej, w związku ze wzmożonym ruchem wychowawczym oraz rewizją dawnego stosunku do dziecka. Lecz nie tylko zmienny system i metody wychowania, przynajmniej teoretycznie, ale przede wszystkim szeroko rozwinięty liberalizm społeczny, ogólna skłonność do reform oraz rewolucyjna rewizja dawnego poglądu na świat [...] narzucały potrzebę radykalnej zmiany stosunku człowieka dorosłego do dziecka. Współczynnikiem decydującym w tej rewizji była też niewątpliwie reakcja uczuciowa, która po latach zezwierżenia i brutalności, poszukiwała przedmiotu dla sentymentów ludzkich w tym, co było symbolem czystości i niewinności w atmosferze zbrodni, winy i nieczystych sumień.⁵ [podkreślenia moje].

Przegląd czynników składających się na rozwój literatury o dzieciach w dwudziestoleciu, podany przez Baczyńskiego, jest tedy bardzo różnorodny, jakkolwiek moment społeczny tej genezy jest tu wyraźnie wysunięty na plan pierwszy.

Wysiłkom Fika i Baczyńskiego w kierunku syntetyzacji zjawisk genetycznych literatury o dzieciach w dwudziestoleciu towarzyszy Kazimierz Czachowski w książce *Najnowsza polska twórczość literacka 1935—1937* (Lwów 1938). Zwrot do problematyki wspomnień tłumaczy wpływem tendencji indywidualistycznych współczesnej literatury. Na przykładzie książek Zegadłowicza *Zmory* i Peipera *Ma lat 22* pokazuje, że zwrot w przeszłość dokonuje się u tych pisarzy przez zwrot do własnych przeżyć.

To spotkanie na wspólnej platformie egocentrycznej dwóch jakże odmiennych osobowości i jakże różniących się programowo poetów [Zegadłowicza i Peipera] wydaje się przejawem nieprzypadkowym, lecz jakby wynikającym z ogólnej atmosfery duchowej, czyli z poszukiwania oparcia w samym sobie, albo może z ratowania się przed niepokojami kryzysu moralnego, ucieczką czy to w głąb siebie, czy też w przeszłość.⁶

Poszukiwanie własnego wnętrza jest więc zarazem ucieczką od niepokojów kryzysu moralnego. Tej ucieczce odpowiada u Fika odwrót od bieżącego życia do spokojnej oazy minionych lat młodości, a u Baczyńskiego reakcja uczuciowa na lata ucisku i niewoli. Dla rozważań naszych nad powieścią autobiograficzną ten moment ma znaczenie bardzo istotne.

⁵ S. Baczyński: *Sprawa dziecka w literaturze*, „Sygnały”, Lwów 1939, nr 64, s. 1.

⁶ K. Czachowski: *Najnowsza polska twórczość literacka 1935—1937*, Lwów 1938, ss. 37—38.

Na syntezach, a raczej próbach syntez Fika, Baczyńskiego i Czachowskiego, wyczerpują się, niestety, w dwudziestoleciu poszukiwania badawcze w kierunku ustalenia podstaw genetycznych literatury o problematyce dziecięcej. Pomijamy tu szereg opracowań szczegółowych, które do interesującej nas sprawy nic nowego nie wnoszą.

Po wojnie badania te zostały podjęte w ramach szeroko zakrojonych prac nad literaturą dziecięco — młodzieżową.⁷ Dla zagadnień genetycznych powieści o problematyce dziecięcej w dwudziestoleciu wnosi wiele uwag obszerne studium Józefa Zbigniewa Białka o twórczości Haliny Górskiej, zamieszczone w *Rozprawach z historii literatury dla dzieci i młodzieży* oraz druga, ściśle wiążąca się z tematem naszych rozważań, praca tegoż autora *Literatura dziecięca okresu międzywojennego na tle ówczesnych kierunków pedagogicznych*, ogłoszona w *Roczniku Naukowo-Dydaktycznym WSP w Krakowie* (r. 1962, z. 12).

Tak oto przedstawia się w najogólniejszym zarysie przegląd dotychczasowych badań nad genezą powieści o problematyce dziecięcej w dwudziestoleciu. Nie ulega wątpliwości, że dużą rolę w powstaniu i rozwoju tej powieści odegrało jej przeznaczenie. Ogromna większość tych książek była pisana z myślą o młodym czytelniku, co też decydująco musiało wpłynąć na ich profil ideowy i artystyczny. W rozważaniach naszych, poświęconych funkcji wspomnień oraz koncepcji dzieciństwa w tym typie powieści, sprawa jej przeznaczenia będzie nas interesować o tyle, o ile wpływa na charakter wspomnień lub psychologiczny rysunek postaci dziecka.

II

Wynika stąd pytanie: czy wszystkie omówione dotychczas sprawy (związane z genezą powieści o problematyce dziecięcej) wiążą się z omawianym typem powieści autobiograficznej. Jest to bowiem, jak mówiliśmy, powieść o odrębnych, sobie tylko właściwych, założeniach tematycznych i formalno-gatunkowych. Autobiografizm, czyli własne przeżycia autor, jest tu fabularną kanwą opowieści, zaś wspomnienie w swoich najbardziej skomplikowanych i różnorodnych funkcjach (jak się to niebawem okaże), naczelną zasadą kompozycyjną treści. Czy więc potrzeba lub pragnienie wspomnień autobiograficznych jest czynnikiem decydującym w genezie tego typu powieści, wobec którego sam przedmiot

⁷ Trzy publikacje zasługują tu na szczególną uwagę: I. Kaniowskiej - Lewańskiej: *Literatura dla dzieci i młodzieży od początków do roku 1864*, Warszawa 1960, K. Kuliczkowskiej: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864—1914*, Warszawa 1959 oraz *Rozprawy z historii literatury dla dzieci i młodzieży* pod redakcją K. Kuliczkowskiej, Warszawa 1958.

wspomnień, tj. dzieciństwo, schodzi na plan drugi? Czy jest to więc tylko przejaw podmiotowych „dążeń indywidualistycznych”, jak chce Czachowski lub, jak pisze Jan Dąbrowski w recenzji *Miasta mojej matki* Kadena-Bandrowskiego, pragnienie „spokoju osobniczego życia”⁸, a nie wyraz przedmiotowych zainteresowań własnym dzieciństwem jako tematem literackim?

Te przykłady pouczają nas, że w każdym utworze autobiograficznym mamy jakościowe zróżnicowanie treści na element, który umownie można nazwać funkcjonalnym, i element przedmiotowy. Pierwszy wiąże się z funkcją treści (wspomnień), drugi z samą jej strukturą „materiałem”. Wzajemny układ tych elementów jest znamieniem treści każdego utworu autobiograficznego. Zachwianie tej równowagi, nadmierne eksponowanie funkcji treści z pominięciem całej „literackości” w opracowaniu tworzywa prowadzi do tego, co Irzykowski nazwał grafomanią autobiograficzną.⁹

W rozważaniach nad genetycznymi zagadnieniami powieści autobiograficznej o tematyce dziecięcej musimy brać pod uwagę oba elementy. Specyficzność tematyki dziecięcej w powieści autobiograficznej tkwi bowiem w tym, że jest ona jednocześnie podstawą subiektywnej analizy i refleksji podmiotowej pisarza. Te dwa elementy; świat dziecięcy istniejący „obiektywnie” oraz narastająca na nim niejako refleksja autora, która wychodzi od niego, lecz odnosi się już do całego życia, są w tym typie powieści nierozzerwalnie ze sobą związane. Najwyraźniej uwydatnia się to w autobiograficznych cyklach Kadena, Zegadłowicza i Nowakowskiego.

Najsłuszniejszą postawą metodyczną w badaniach nad interesującym tu nas zagadnieniem genezy powieści autobiograficznej będzie wyjście od sposobów motywacji wspomnień dzieciństwa, jako zasady organizującej treść. Innymi słowy, chodzić będzie o wydobycie funkcji, jaką nadaje swoim wspomnieniom pisarz zwracający się do przeszłości, do okresu swego dzieciństwa.

Generalnym składnikiem genezy wspomnień w omawianym typie powieści autobiograficznej o tematyce dziecięcej jest pragnienie ucieczki w przeszłość, w lata dzieciństwa, wpływające z pobudek emocjonalnych towarzyszących chęci powtórnego przeżycia lat beztrudnych i szczęśliwych. „Wszystko jest zawsze cudowne, ale nigdy nie w taki sposób, jak kiedy byliśmy mali” — pisała Maria Dąbrowska w *Uśmie-*

⁸ J. Dąbrowski: *Ostatnia książka Kadena*, „Wiadomości Literackie”, Warszawa 1925, nr 21.

⁹ K. Irzykowski: *Autobiografizm*, „Rocznik Literacki za Rok 1936”, Warszawa 1937.

chu dzieciństwa.¹⁰ Pragnienie powtórnego przeżycia szczęśliwych lat dzieciństwa, ponownego zespolenia się ze światem dziecięcych przeżyć, wyobrażeń i myśli przewija się poprzez wszystkie powieści autobiograficznych cykli Kadena i Zegadłowicza. Autor *Miasta mojej matki*, który w wywiadzie udzielonym Stefanowi Essmanowskiemu nazwał swą powieść „rodzajem moralitetu niekiedy bardzo rewolucyjnego”¹¹, wyzna przecież z liryczną prostotą w tej samej książce:

Te wszystkie rzeczy wyżej wspomniane i ludzie, ściany i okna, dnie i święta, woda i słońce, deszcz i śnieg — wszystko razem zapewne sprawiło, że nareszcie powstało coś, co do dzisiejszego dnia napelnia mnie głębokim wzruszeniem i co sądzę, z pokolenia na pokolenie w sercach ludzkich powstaje.¹²

W książce Jerzego Bandrowskiego *Wieś mojej matki*, emocjonalny stosunek do wspomnień własnego dzieciństwa jest *expressis verbis* wyrażony we wstępie:

Utwór niniejszy nie jest kompozycją literacką, naginającą rzeczywistość i życie do celów literacko-artystycznych, a traktującą ludzi żywych jak motywy mniej lub bardziej artystycznie. Jest tylko wiązką wspomnień najwdzięczniejszych, najszczęśliwszych, i najświeższych, bo z czasu dzieciństwa.¹³

Zegadłowicz, u którego umiłowanie i kult własnego dzieciństwa jest jednym ze stałych elementów twórczości, przesyca swą opowieść o Mikołaju Srebrempisanyim uczuciem rzewnej melancholii i żalu. Silnie emocjonalny stosunek do dzieciństwa, który niepowstrzymaną falą rozlewa się w pierwszych trzech powieściach cyklu, zostaje w *Uśmiechu* i w *Zmorach* wyraźnie przytłumiony chłodem refleksji i komentarzem. Ta zmiana stosunku pisarza do własnego dzieciństwa jest przejawem ogólniejszego kryzysu ideowego i światopoglądowego, którym tutaj na razie zajmować się nie będziemy.

Pragnienie powtórnego przeżycia dziecięcej przygody i radości, wpływające z silnego przywiązania i uczucia do *kraju lat dzieciennych*, jest dominującym momentem w *Bezgrzesznych latach* Kornela Makuszyńskiego. „Czuję słodycz w sercu moim i tklivość tak rzewną, że jestem jak dziecko” — pisze autor.¹⁴ Nawet u Nowakowskiego, który w swoich książkach o własnym dzieciństwie i wczesnej młodości starannie ukrywa uczuciowy stosunek do przedmiotu pod maską humoru i dowcipu, znaleźć można tu i ówdzie ślady szczerego sentymentu i melancholii.

¹⁰ M. Dąbrowska: *Uśmiech dzieciństwa* [w], *Pisma wybrane*, Warszawa 1956, s. 37.

¹¹ S. Essmanowski: *Artysta i sukces* (wywiad z J. Kadensem-Bandrowskim), „Tygodnik Ilustrowany”, Warszawa 1934, nr 47.

¹² J. Kaden-Bandrowski: *Miasto mojej matki*, Warszawa 1946, s. 19.

¹³ Jerzy Bandrowski: *Wieś mojej matki*, Poznań b. r., s. 1.

¹⁴ K. Makuszyński: *Bezgrzeszne lata*, Kraków 1959, s. 20.

Wyraźne ślady przywiązania do czasów dzieciństwa jako okresu beztroski i swawoli pojawiają się nawet tam, gdzie przedmiotem opisu jest „trudne dzieciństwo” pod zaborami, a więc w książkach autobiografizujących: Perzyńskiego *Uczniakach* i Choynowskiego *W młodych oczach*. Zdaje się, że oddziaływał tu sentyment *Wspomnień niebieskiego mundurka* Wiktora Gomulickiego, książki o szczęśliwym dzieciństwie w nieszczęśliwych czasach.

Emocjonalny stosunek do przedmiotu wspomnień, który, jak powiedzieliśmy, jest konstytutywnym elementem genezy omawianych powieści, kojarzy się też niekiedy z chęcią konfrontacji okresu dzieciństwa ze współczesnością. Jest to drugi moment funkcyjności wspomnień w tym typie powieści, moment silnie uwarunkowany ideowo. Pierwzoplanowość tematyki dziecięcej jest tu zatarta. Nie zapominajmy, ponadto, że taka konfrontacja ma w ogromnej większości cel dydaktyczno-moralizatorski, a więc problematyka dziecięca musi tu siłą rzeczy ulec przejawskrawieniu i deformacji.

Widać to wyraźnie na przykładzie powieści Jerzego Bandrowskiego *Wież mojej matki*. Otóż u Bandrowskiego konfrontacja ma objawić rzekomą przewagę moralną czasów dzieciństwa autora nad współczesnymi.

Ludzie ówczesni nie znali niepokoju duchowego, nie mieli nigdy żadnych wątpliwości, ponieważ znali przede wszystkim swój obowiązek wobec Boga i ludzi. W duszach ich było panowanie miłości i spokoju.¹⁵ Poglądy te nie mogą nas dziwić, jeśli zważymy orientacje ideowe ich autora.

Podobna funkcja wspomnień leży u źródeł *Szczenięcych lat* Wańkowicza. Przeciwwstawienie współczesności latom dzieciństwa autora odsłania kryzys określonej formacji społeczno-kulturalnej, z którą zresztą jest autor silnie związany.¹⁶

Omawiany typ funkcyjności wspomnień przejawia się wreszcie w autobiograficznych powieściach Peipera, Piętaka i Uniłowskiego. Konfrontacja służy tu jednak polemice ideowej, pomijając wszelkie momenty moralizatorskie i dydaktyczne.¹⁷

Warto tu dodać, że zarówno w cyklach powieściowych Kadena i Zegadłowicza, jak i w powieściach Perzyńskiego, Choynowskiego,

¹⁵ Jerzy Bandrowski: *op. cit.*, ss. 2—3.

¹⁶ We wstępie do *Szczenięcych lat* (Warszawa 1957) Wańkowicz pisze: *Szczenięce lata* pisałem ze szczerzej tęsknoty do form tej kultury, z której poczęła się i na której podotąd trwa kultura polska” (s. 8).

¹⁷ Książki Peipera i Piętaka są ważką pozycją w ideowej „polemice pokoleń”, jaka rozegrała się pod koniec lat trzydziestych (por. powieści J. W. Grabskiego *Krawędź* i M. Ruth-Buczkowskiego *Tragiczne pokolenie* oraz spory o pokolenia literackie w dwudziestoleciu).

Makuszyńskiego, Nowakowskiego — omawiany typ funkcyjności wspomnień występuje bardzo wyraźnie, tam, gdzie mowa o stosunkach w szkole polskiej pod zaborami. Przeciwstawienie jest tu mniej lub bardziej ukryte (np. w powieściach Perzyńskiego, Makuszyńskiego czy Nowakowskiego), czasami wyraźnie wyodrębnione, stanowi przedmiot specjalnych rozważań (u Kadena i u Zegadłowicza w *Zmorach*).

Trzecią wreszcie funkcją wspomnienia, zbliżoną do poprzedniej, nazwiemy uogólniającą. W powieściach Kadena występuje ona w postaci moralizująco-refleksyjnej i dydaktycznej. Zadaniem pisarza jest tutaj wyłowienie z materiału wspomnień momentów, które są dogodną egzemplifikacją tezy moralno-dydaktycznej. Ten rodzaj funkcji wymaga już pewnej selekcji materiału wspomnień, w powieściach Kadena zresztą dobrze widocznej. W cytowanym wywiadzie ze Stefanem Essmanowskim pisarz powiedział:

Skarbonka to opowiadanie o oszczędności [...]. W *Grobli* mamy problem zbrodni i przebaczenia, rozstrzygnięty, mam wrażenie, dość rewolucyjnie [...]. Rewolucyjna jest tendencja *Szkoły* [...]. Autor domaga się w tym opowiadaniu równości startu [...]. *Wyścig* to jakby parafraza mitu o Herkulesie na rozdrożach [...].

Jak widać, problematyka wspomnień u Kadena jest poddana wyraźnej selekcji ze względu na walor dydaktyczno-moralizatorski. Wiąże się to, w sposób aż nazbyt oczywisty, z programowym niejako przeznaczeniem książek Kadena dla dziecięcego adresata.

Przejawy funkcji uogólniającej wspomnień spotykamy w książkach Zygmunta Nowakowskiego. Tendencja dydaktyczno-moralizatorska nie jest znana pisarzowi, jeśli pojawiają się tu i ówdzie jej ślady, są to przejawy spontaniczne, epizodyczne. Zwraca tu jednak uwagę metaforyczny sposób traktowania niektórych wydarzeń i przeżyć okresu dzieciństwa. Wyraźne ślady metaforycznego stosunku do materiału wspomnień spotykamy w powieściach Kadena i Zegadłowicza. U Nowakowskiego, metafory kryjące się już w samych tytułach książek, pojawiają się niejednokrotnie we wspomnieniach jak refreny lub motywy muzyczne w melodii. Motyw *Przyłądka Dobrej Nadziei* snuje się poprzez wszystkie wydarzenia i przeżycia bohatera książki. Oznacza on pragnienie radości, spokoju i szczęścia, do którego dąży dziecko. Motyw przejścia *Rubikonu* symbolizuje konieczność podejmowania nowych decyzji w obliczu pogłębiających się stale doświadczeń społecznych jednostki. Nowakowski pragnie pokazać w dzieciństwie ten zespół czynników, który odgrywa konstytutywną rolę w kształtowaniu się osobowości człowieka. Kaden, u którego zarówno ta tendencja, jak i skłonności do metaforyzacji są bardzo wyraźne, nie mógł uwolnić się tu od silnego dydaktyzmu i moralizatorstwa.

III

Rozważania dotychczasowe poświęciliśmy funkcji wspomnień w powieści autobiograficznej, jako pierwszorzędnemu czynnikowi genezy tego typu powieści. Z kolei zwrócimy uwagę na przedmiot wspomnień, tj. dzieciństwo, pomijając jego funkcję we wspomnieniu. Badania genetyczne nad sprawą zainteresowań i literacką realizacją tematyki dziecięcej w prozie wspomnieniowej muszą bowiem zmierzać do wykrycia tych czynników, które stoją u podstaw literatury dziecięco-młodzieżowej w ogóle. Zarysowuje się stąd od razu kilka perspektyw badawczych: 1) badanie związków tej literatury z literaturą o problematyce niedziecięcej oraz wpływu rozwojowych tendencji ówczesnej literatury na ideowo-artystyczny profil twórczości dziecięco-młodzieżowej; 2) badanie zależności między powieścią o problematyce dziecięco-młodzieżowej a współczesnymi tendencjami pedagogicznymi, społecznymi i kulturalnymi; 3) badanie wpływów i zależności między literaturą obcą a polską o problematyce dziecięco-młodzieżowej. Te propozycje nie wyczerpują oczywiście całości problematyki, która domaga się opracowania. Są to wskazania szkicowe i ogólne.

Rozważania będą ograniczone do zakresu zagadnień dotyczących koncepcji dzieciństwa w powieści autobiograficznej omawianego okresu, a więc głównie do psychologicznego aspektu tematyki dziecięcej. Koncepcja dzieciństwa oznacza zespół czynników kształtujących osobowość dziecka i ich społeczne uwarunkowanie.

J. Z. Białek w cytowanej pracy o powieści dziecięco-młodzieżowej w dwudziestoleciu pisze m. in.:

Trysem charakterystycznym twórczości wielu pisarzy okresu międzywojennego jest niewątpliwie dążenie do ukazywania odmienności psychiki dziecięcej w stosunku do psychiki człowieka dorosłego.¹⁸

Wyraźne ślady analizowanego szeroko przez Białka wpływu tendencji psychologiczno-pedagogicznych na powieść dziecięco-młodzieżową znajdujemy w powieści autobiograficznej. Słusznie ponadto pisze Białek, że powieść dziecięco-młodzieżowa w dwudziestoleciu nie odzwierciedla dokładnie określonych koncepcji pedagogicznych, tylko pewne tendencje szczególne, wyrosłe pod ich wpływem, lecz realizowane według potrzeb ówczesnego życia. To samo da się powiedzieć o wpływie koncepcji psychologicznych na powieść autobiograficzną tego okresu. Na psychologiczny aspekt dzieciństwa w tym typie powieści złożyła się ponadto tradycja literacka, której tutaj pominąć nie można.

¹⁸ J. Z. Białek: *Literatura dziecięca okresu międzywojennego na tle ówczesnych kierunków pedagogicznych*, „Rocznik Naukowo-dydaktyczny WSP w Krakowie”, Kraków 1962, z. 12, s. 84.

Dzieciństwo w powieściach Włodzimierza Perzyńskiego *Uczniaki* i Piotra Choynowskiego *W młodych oczach*, kontynuujące literacką tradycję powieści typu *Wspomnień niebieskiego mundurka* Wiktora Gomulickiego, nie jest przedmiotem odrębnych zainteresowań pisarzy. Odrębność przeżyć dziecięcych jest tu już wprawdzie z góry założona, lecz jej wyrazistość zacieraają obrazy warunków, tła społeczno-politycznego dzieciństwa. Stąd mylące sugestie krytyki, wiążącej te książki z przedstawieniem dzieciństwa w „stylu dickensowsko-prusowskim” lub, szczęśliwiej nieco, z *Szyfowymi pracami*.¹⁹ Pozytywistyczna koncepcja dzieciństwa jako tematu literackiego, widoczna zwłaszcza w utworach Konopnickiej i Prusa (*Przygoda Stasia, Anielka*), nie znajduje w powieściach Perzyńskiego i Choynowskiego całkowitego wyrazu. Jeśli tam odrębność przeżyć dziecięcych ewokowała odmienne, dziecięce spojrzenie na świat (mimo całego balastu sentymentu i idealizmu²⁰), tu odrębność przeżyć jest kanwą zręcznych przygód. Świat w książce Choynowskiego, wbrew sugestii tytułu, nie jest widziany oczyma dziecka. Pisarza nie interesuje mechanizm jego przeżyć, on je podaje w postaci gotowej, bez poszukiwania motywów i kolejnych etapów ich rozwoju. Ponieważ tematyka dziecięca zarówno u Choynowskiego, jak i u Perzyńskiego, obejmuje wydarzenia z życia szkolnego, więc też najwyraźniej uwydatnia się sfera rozwoju świadomości społecznej dziecka, jego związków z kolektywem szkolnym i klasowym, a także jego kontaktów z rodziną. Świat dziecięcej fantastyki i baśni usunięty jest tu na plan dalszy.

Literackie tradycje tak ujętej koncepcji dzieciństwa w powieściach Perzyńskiego i Choynowskiego odnieść należy prawdopodobnie do pozytywizmu, i to tylko do tych utworów, w których troska o los dziecka biednego wyrażona jest kosztem pominięcia problematyki psychologicznej. Ukazane są tylko te przeżycia psychiczne dziecka, które ilustrują konflikt między nim a warunkami, w jakich wzrasta (Orzeszkowa, Sienkiewicz, Sewer i in.). Nie jest to bynajmniej jedyne stanowisko pisarzy pozytywistycznych wobec problematyki dziecięcej²¹, a jednak ono przeważa w tej literaturze. Zaważyło ono silnie na powieści

¹⁹ L. Piwiński: *Powieść*, „Rocznik Literacki za Rok 1933”, Warszawa 1934, s. 90 (recenzja powieści P. Choynowskiego *W młodych oczach*) oraz S. Dzikowski (recenzja powieści P. Choynowskiego *W młodych oczach*), „Nowa Książka”, Warszawa 1934, z. 1.

²⁰ K. Turey: *Psychologia dziecka u Prusa*, „Ruch Literacki”, R. IX, nr 10, Warszawa 1934.

²¹ Ciekawe uwagi na temat pozytywistycznej koncepcji dzieciństwa i związanej z nią perspektywy narracyjnej („spojrzenie dziecka”), zob. w książce A. Brodzkiej: *O nowelach Marii Konopnickiej*, Warszawa 1958.

autobiograficznej omawianego okresu. Echa pozytywistycznej koncepcji dzieciństwa odnaleźć można w twórczości dziecięco-młodzieżowej Makuszyńskiego oraz w jego powieści wspomnieniowej *Bezgrzeszne lata*.

Koncepcja dzieciństwa u Makuszyńskiego, związana zresztą silnie z przeznaczeniem jego książek dla młodego czytelnika, opiera się na przekonaniu, że inne są przeżycia dzieci niż dorosłych. Makuszyńskiego nie interesuje jednak przedmiotowa, a więc psychologiczna, „substancja” przeżycia, dzieciństwo pojęte jako zespół czynników psychicznych, ulegających stałemu rozwojowi i przemianom. Dla pisarza autonomia przeżyć dziecięcych ważna jest o tyle, o ile podkreśla kontrast między przeżyciami dzieci i dorosłych oraz wywołuje określone reakcje uczuciowe u czytelnika („To nie będą słowa, to będą blaski” — pisze Makuszyński o swoim dzieciństwie we wstępie do *Bezgrzesznych lat*). Styl à la Makuszyński, który w okresie międzywojennym stał się modą literacką o dużej sile oddziaływania, jest typowym przejawem powierzchniowych i nie ugruntowanych psychologicznie zainteresowań tematem dziecięcym w literaturze. Umiejętność „wzycia się” w dziecko, często przypisywana Makuszyńskiemu, jest mimo trafnej obserwacji psychologicznej pisarza raczej umiejętnością wydobycia z dzieciństwa cech najbardziej typowych, wyraźnie kontrastujących z przeżyciami ludzi dorosłych, służących określonym celom humorystycznym i konstruowaniu przygody.

Problemat dzieciństwa jako jakości psychologicznej nie jest również przedmiotem zainteresowań Wańkowicza w jego książce autobiograficznej *Szczeniące lata*. Wynika to z postawy autora wobec własnych przeżyć z okresu dzieciństwa.

Proszę nie myśleć, że jestem zachwycony naszymi wyczynami. Rejestruję je po prostu. Byliśmy dzikawe zwierzaki.²²

Wańkowicz opisuje naiwne i spontaniczne reakcje dziecka na zjawiska otaczającego świata, lecz na dziecko patrzy z perspektywy człowieka dojrzałego, poszukując w nim powodu do zabawienia się i budzenia wesołości.

Jeden szczególnie ważny rys psychiki dziecka został przez Wańkowicza doskonale podchwycony. Oto pisarz dostrzega środowiskowe motywacje rozwoju psychicznego dziecka. Pojęcie dzieci, postać ich przeżyć i reakcji kształtują się pod wpływem otoczenia i tradycji rodowej:

«Babcin wnuczek» — pisze Wańkowicz o sobie — musiał wiele się uczyć od swych braci-dryblasów w długich butach. «Milcz, bo dam po mordzie» — to był zwrot, który naprzód zmiął moją psychikę do gruntu, a potem zajaśniał jak objawienie. «Milcz, bo dam po mordzie» — zaaplikowałem na drugi dzień w stosunku do Mowszki — przyjaciela zabaw — z doskonałym efektem.²³

²² Wańkowicz: op. cit., s. 57.

²³ Ibid., s. 111.

Wańkowicz, wspominając czasy swojego dzieciństwa, podkreśla niejednokrotnie, że w nim tkwią źródła jego dojrzałych konfliktów, doświadczeń i przeżyć. Jest to rys bardzo znamieny, mocno rozwinięty przez późniejszą powieść psychologiczną.

Czy pamiętamy, jak poznaliśmy znaczenie pewnych słów? — pisze autor. Słowo, o którym pamiętamy, w jakich okolicznościach do nas przyszło, nosi w sobie już na zawsze pełniejszy dźwięk.²⁴

Zwrócenie uwagi na środowiskowe motywacje rozwoju psychicznego dziecka jak też na genetyczną funkcję przeżyć dziecięcych w tłumaczeniu psychicznych cech człowieka dojrzałego — to najważniejszy moment wyróżniający książkę Wańkowicza od omawianych poprzednio. Nie ulega wątpliwości, że zręczna obserwacja momentów rozwoju psychicznego dziecka jest w książce Wańkowicza przejawem wpływów powieści społeczno-środowiskowej o dzieciach, która te momenty szczególnie mocno podkreślała (książki Górskiej, Boguszewskiej, Brzozy, Rusinka i Morcinka i in.). Należy przypuszczać, że oddziaływała tu też w pewnej mierze ówczesna praktyka psychologiczna, szczególnie rozwijającej się wówczas na Zachodzie i w Stanach Zjednoczonych tzw. psychologii motywacji.

Zmiany w sposobie pojmowania dzieciństwa jako jakości psychologicznej, którym w literaturze dziecięco-młodzieżowej dwudziestolecia towarzyszy odpowiednia koncepcja dzieciństwa, dokonały się pod wpływem nowych tendencji pedagogicznych. W czasach, obwołanych dumnie „wiekiem dziecka”, w których pajdocentryzm stał się dominantą wszelkiej praktyki pedagogicznej, literatura zwraca się do przeżyć dziecka jako do naczelnego tematu zainteresowań literacko-psychologicznych. Jej pierwszorzędnym zadaniem jest ukazanie swoistości świata dziecka, autonomii dziecięcych przeżyć, wyobrażeń i myśli. Postulat ukazania autonomii tego świata jest naczelnym wskazaniem tej literatury.

Literatura piękna ma się stać jednocześnie jednym ze środków oddziaływania wychowawczego. Nie tracąc nic ze swego kształtu artystycznego, musi brać pod uwagę ograniczoną sferę pojęciową umysłu dziecka, do którego jest adresowana. W powieści autobiograficznej dwudziestolecia odbiły się owe tendencje najwyraźniej w książce Marii Dąbrowskiej *Uśmiech dzieciństwa*.

Zainteresowanie tematem dziecięcym datuje się u Dąbrowskiej bardzo wcześnie. Rok 1921 jest datą ukazania się jej pierwszej książki dziecięco-młodzieżowej, *Dzieci ojczyzny*. W r. 1924 pojawia się tom opowiadań składający się z dwóch utworów, *Marcin Kozera*, zaś w r. 1927 następne opowiadania, *Przyjaźń*. W r. 1938 wychodzi ostatni tom opowiadań dziecięco-młodzieżowych Dąbrowskiej, *Czyste serca*. Powieść

²⁴ *Ibid.*, s. 112.

autobiograficzna autorki *Nocy i dni*, wyrasta tedy z silnych zainteresowań tematem dziecięcym pisarki. Przyświeca im z jednej strony wyraźny cel pedagogiczny, z drugiej pragnienie dogłębnego poznania psychiki dziecka. Zainteresowanie psychologicznym aspektem dzieciństwa wyrastają z ogólnych dążeń psychologicznych autorki *Ludzi stamtąd*, dla której świat przeżyć psychicznych dziecka stanowił wcale ciekawe pole obserwacji i badań.

Pojęcia na temat psychiki dziecka kształtowały się u Dąbrowskiej zarówno pod wpływem pajdocentrycznej pedagogiki XX-wiecznej, jak i współczesnej praktyki tzw. nowej psychologii, upatrującej w psychice dziecka spłot czynników bardzo skomplikowanych i jakościowo zróżnicowanych, lecz stanowiących autonomiczną całość (Claparède, Dewey, Baley i in.). Mimo całościowego traktowania psychiki dziecięcej jako równoważnego spłotu elementów fizjologicznych i psychicznych, Dąbrowska w powieściach dziecięco-młodzieżowych zwraca główną uwagę na sferę wzrostu świadomości dziecka, powstawania pojęć, budzenia się reakcji społecznych, przyzwyczajęń do kolektywu itp. Ten rodzaj zainteresowań psychiką dziecka pozostaje w niewątpliwym związku z pedagogiczną tendencją jej książek. W *Uśmiechu dzieciństwa* psychika dziecka potraktowana jest szerzej. Mamy tu przedstawiony świat dziecięcych wyobrażeń i fantazji (*Chińczyk, Książki*), sposób ich reakcji na bodźce świata otaczającego (*Drzewa na wiosnę, Ptaki*), charakterystyczne cechy wzrostu fizjologicznego (*Janek*), budzenie się pierwszych uczuć w kolektywie rodzinnym (*Boże Narodzenie, Wielkanoc, Babcia*), zetknięcie ze światem ludzi dorosłych (*Goście, Piosenka*), najróżnorodniejsze ich zabawy i zajęcia, a nawet osobliwe właściwości ich języka (*Chińczyk, Babcia*). Autonomia tych przeżyć jest dla Dąbrowskiej głównym przedmiotem zainteresowań. W nich samych, a nie w komentarzu czy w refleksji, mieści się niejako cała ich „literackość”. Jest to doniosłe odkrycie w literaturze, któremu początek na gruncie polskim dała literacko-pedagogiczna działalność Janusza Korczaka.

Czy tendencja dydaktyczna u Dąbrowskiej deformuje psychologiczny profil dziecka? Odpowiedź na to pytanie wypada przecząco. Bo dziecko w twórczości Dąbrowskiej, mimo ścieśnionego kręgu motywacji środowiskowych swego rozwoju, zachowało właściwą sobie świeżość, bezpośredniość i prawdę przeżyć. Żyje ono wprawdzie w pewnej izolacji społecznej, lecz nie traci nic z właściwych sobie odruchów i reakcji.

Jeszcze jedna sprawa domaga się tu zasygnalizowania. *Uśmiech dzieciństwa*, ze względu na ujęcie dzieciństwa autorki i jej rodzeństwa w aspekcie środowiskowym, charakterologicznym i psychologicznym,

jest w pewnej mierze jakby robotą przygotowawczą do *Nocy i dni*. W pierwszych tomach powieściowego cyklu Dąbrowskiej pojawiają się dzieci, których nie zmienioną sylwetkę znalazł czytelnik w *Uśmiechu dzieciństwa*. Stąd też psychologiczne studium dzieciństwa jest tu poddane pewnym prawidłom powieściowej fabuły: określenie wzajemnych związków między rodzeństwem, między nim a rodzicami, dziećmi a służbą itp.

Z podobnych źródeł, co *Uśmiech dzieciństwa*, wyrasta autobiograficzny cykl Juliusza Kadena-Bandrowskiego. Temat autobiograficzny pojawi się w jego twórczości wspólnie z tematem dziecięcym dotyczącym własnych dzieci pisarza, które są przedmiotem jego pierwszej książki z tej dziedziny: *Wakacje moich dzieci* (1924). Po niej pojawiają się trzy powieści oparte na przeżyciach autobiograficznych, w których temat dzieci autora wystąpi niekiedy również: *Miasto mojej matki*, *W cieniu zapomnianej olszyny* i *Nad brzegiem wielkiej rzeki*. Ostatnią wreszcie powieścią dziecięcą Kadena jest książka o dzieciach pisarza pt. *Aciaki z pierwszej A* (1932).

U Kadena temat dziecięcy rozwija się równoległe do problematyki „poważnej” jego twórczości. I choć autor *Generała Barcza* w jednym ze swych licznych wywiadów powiedział, że jego twórczość dziecięco-młodzieżowa jest rodzajem wytchnienia w trakcie ciężkiej pracy pisarza-polityka, to jednak związek tych dzieł z całokształtem jego twórczości jest wyraźny. Objawi się on przede wszystkim w silnej tendencji moralizatorsko-dydaktycznej jego powieści dziecięcych, co na tle ogólnych orientacji pisarskich Kadena nie może nas dziwić. Tendencja ta zaważy bardzo silnie na koncepcji dzieciństwa w jego twórczości autobiograficznej.

Podstawowym założeniem twórczości „dziecięcej” Kadena jest przekonanie o autonomicznym charakterze przeżyć dziecięcych. Pisarz rejestruje je z drobiazgowością psychologa, analizuje wszystko, co dotyczy dziecięcego postępowania, reakcji na bodźce zewnętrzne, właściwych dziecku wyobrażeń o świecie, jego fantazji i inwencji myślowej. Lecz systematyzacja tych zagadnień lub, powiedzmy prościej, ich selekcja, nie jest dziełem przypadku; u Kadena jest to prawie bez wyjątku egzemplifikacja pewnej tezy. W cytowanym wywiadzie z Essmanowskim pisarz wyraźnie mówi o systematyzacji materiału wspomnień. Jest to selekcja dokonywana według nadrzędnej tezy moralno-dydaktycznej. W ostatniej powieści cyklu: *Nad brzegiem wielkiej rzeki*, czytamy:

Na stronicach tych pod pozorem kilku błahych opowiadań [podkr. moje] zajrzysz w samą głęb duszy ludzkiej. Z historii pod tytułem «Dokument» osądzisz, jak pracę należy szanować i kochać. Z historii pod tytułem

«Cyrk» przekonasz się, co znaczy godność w walce i że nie ma w świecie pokonanych, gdy są szlachetni duchem [...]»²⁵

Mamy tu już więc określony dokładnie stosunek autora do własnych wspomnień z czasu dzieciństwa. Są one zręcznym przykładem, obrazem, pretekstem do wyrażenia treści ogólnych, „dojrzałych”. I ta cecha dzieciństwa, obok całej autonomii przeżyć, jest u Kadena znamieniem jego twórczości „dziecięcej”. Ten stosunek do dzieciństwa można nazwać pretekstowym. U Dąbrowskiej mieliśmy stosunek przedmiotowy: dziecko przedmiotem zainteresowań literacko-psychologicznych pisarza. W przypadku Kadena dziecko jest pretekstem do ukazania problematyki ogólnej, leżącej poza możliwościami rozumowymi i wyobrażeniowymi dziecka.

W wywiadzie z Essmanowskim pisarz powiedział:

Kreśląc wizerunek matki, szedłem nie od faktów do psychiki, lecz odwrotnie. Matkę starałem się ująć w jej intencjach. Mnie nie chodzi o odtworzenie człowieka takim, jakim on był, lecz pragnął być [...]»²⁶

To stwierdzenie, ważne dla zrozumienia warsztatu pisarskiego Kadena, rzuca jednocześnie pewne światło na psychiczną konstrukcję postaci dziecka. Nie jest to konstrukcja statyczna, lecz dynamiczna. Kaden obrazuje psychikę dziecka w stałej zmianie, w stałym napięciu i rozwoju. Pokazuje drogi, jakimi dziecko dąży w poszukiwaniu własnej prawdy o świecie i o ludziach. Dynamiczny charakter konstrukcji psychicznej dziecka to jedna ze znamienych cech kadenowskiej wizji dzieciństwa.

Czy zmysł dydaktyczno-moralizatorski Kadena deformuje naturalną motywację przeżyć i postępowania dziecka? Nie. Pisarz nie „nagina” przeżyć dziecięcych do własnej tezy (jakkolwiek w prozie autobiograficznej jest to bardzo możliwe). Dziecko dochodzi do niej na podstawie własnego, jednostkowego doświadczenia.

Powieści Zygmunta Nowakowskiego: *Przylądek Dobrej Nadziei* i *Rubikon*, wyzyskują w sposób bardzo płodny i dotychczas nie spotykany korzyści płynące z tezy o autonomiczności przeżyć dziecięcych. Nowakowski na przykładzie bohaterów swych powieści typizuje przeżycia okresu dzieciństwa w ich najbardziej świeżej i bezpośredniej postaci. Jego obserwacja, wyczulona dokładnie na każdy przejaw psychiki dziecka, rejestruje zjawiska tej psychiki w stałej korelacji ze wzrostem fizjologicznym młodego bohatera. Jest to świat pełny, nie umniejszony przez stronę zjawisk fizjologicznych, zobrazowanych zresztą w sposób bardzo dyskretny, bez przejaskrawień.

²⁵ J. Kaden - Bandrowski: *Nad brzegiem wielkiej rzeki*, wyd. IV, Lwów 1939, s. 6.

²⁶ S. Essmanowski: *op. cit.*

Uznanie zupełnej autonomii dziecięcego świata prowadzi do uwytknienia konfliktu między nim a światem dorosłych. Wyrazistość przeżyć i reakcji dziecka osiąga Nowakowski właśnie przede wszystkim przez silne ich skontrastowanie z przeżyciami ludzi dorosłych. Nie ma tu wprawdzie korczakowskiego „konfliktu tragicznego” między dzieckiem a osobą dorosłą. Nowakowski przyjmuje powien *status quo*. Uważa on, że zarówno w świadomości dorosłych, jak dzieci podział oparty na odmiennych u obydwóch wyobrażeniach o świecie jest rzeczą naturalną, której ani kwestionować, ani tłumaczyć nie można. „Myśmy o tym wiedzieli, ale rodzice nie” — stwierdzenie to w różnych odmianach pojawia się niejednokrotnie na kartach książek Nowakowskiego.

Motywacja przeżyć i reakcji dziecka jest wartością autonomiczną. Jej działanie podlega swoistym, aczkolwiek konsekwentnym prawdom świata dziecięcego. Motyw ten, z całą otwartością postawiony po raz pierwszy u Korczaka, znalazł w Nowakowskim wiernego realizatora.

Totalna infantyliczacja świata przedstawionego w *Przykładku* jest też znamieniem *Rubikonu*, w którym Nowakowski przedstawia okres dojrzewania bohatera. Różnorodność przeżyć psychicznych *Przykładka* jest tu w głównej mierze sprowadzona do sfery świadomości. Autora interesuje przede wszystkim powstanie i rozwój pojęć moralnych, religijnych, światopoglądowych, polityczno-społecznych itp. Towarzyszący im wzrost fizjologiczny chłopca jest wyraźnie zaznaczony w momentach jego zainteresowań erotycznych, pierwszych ściślejszych węzłach koleżeńskich, ożywieniu na polu działalności społeczno-organizacyjnej. W przedstawieniu tej sfery przeżyć cechuje Nowakowskiego dyskrekcja i umiar, wyraźnie kontrastujące z brutalnym fizjologizmem *Zmór*, które się w tym samym roku ukazały.

Zmory otwierają właściwie nowy etap powieści o problematyce dziecięco-młodzieżowej. W twórczości Zegadłowicza był to jednak efekt doniosłej ewolucji ideowo-artystycznej i daleko posuniętej zmiany w pojmowaniu istoty dzieciństwa.

Pierwsze powieści autobiograficznego cyklu Zegadłowicza o Mikołaju Srebrmpisanym: *Godzina przed jutrznią*, *Spod mtyńskich kamieni* i *Cień nad falami*, są zamknięciem pierwszego etapu twórczości pisarza. Poetycką twórczość tego okresu reprezentują utwory zebrane w trzech tomach: *Dziewanny* (1927), *Dom jałowcowy* (1927) i *Dęby pod pełnią* (1929). Twórczość Zegadłowicza tego okresu kształtuje się pod wpływem ekspresjonistycznej ideologii *Zdroju*, zespolonej silnie z regionalizmem i chrystianizmem (*Dziewanny*). Na tym etapie drogi poetyckiej Zegadłowicza motyw dzieciństwa pojawi się wielokrotnie.

W pierwszych balladach poety, zebranych później w tomie *Dziewanny*, regionalno-beskidzka stylizacja świata zespala się ze stylizacją infantyliczną. Baśniowość i fantastyka krajobrazu beskidzkiego kojarzy się z dziecięcą wrażliwością, wyobraźnią i obserwacją (znamienny jest tutaj wstęp do *Dziewann* z r. 1921). Regionalizm beskidzki przywodzi poecie nieodparcie wspomnienie dzieciństwa, jako najszczęśliwszego okresu życia (*Dom jałowcowy* 1927, *Powsinogi beskidzkie*). Pisarza interesuje również dziecko beskidzkie, „beskidziok”, jak je nazywa. Opisując jego życie daje wyraz trafnej obserwacji społecznych warunków, w jakich dziecko wzrasta. Darząc je dużą dozą sympatii, upatruje w nim jednocześnie esencję „dziecięcości”, wartości niemal metafizycznej, silnie związanej z przyrodą beskidzką. Ten motyw *dzieciństwa naturalnego* jest znamieniem twórczości poetyckiej Zegadłowicza tego okresu. Dziecko wiejskie bywa przeciwstawiane miejskiemu, u którego świeżość uczuć i przeżywanie jest przytłumiona miazmatami miasta (por. *Balladę o dziecięcych zabawkach...* z tomu *Dziewanny*).

Temat dzieciństwa pojawi się w tym okresie twórczości Zegadłowicza wspólnie z problematyką religijną (por. *Dziewanny* z r. 1927). Mit „naturalnego dzieciństwa” służy tu egzemplifikacji tezy, że naiwność i prostota dziecka zbliża je najbardziej do Boga. Dziecko istotą najbliższą Bogu — to jedna z naczelných tez twórczości Zegadłowicza tego okresu.

W ekspresjonistycznej ideologii poety tego okresu dzieciństwo odgrywa ważną rolę jako czynnik poznawczy. Zmysłowa wrażliwość i wyobraźnia dziecka predysponują go do najściślejszego kontaktu z metafizyczną tajemnicą bytu i istnienia. Tę myśl wyraża najpełniej cykl wierszy *Oczy dziecka* z lat 1927—1929.

Przedstawiony obraz tematyki dziecięcej w twórczości Zegadłowicza lat 1919—1931, choć bardzo ogólny, wyraźnie wskazuje pewne kierunki zainteresowań tą problematyką u pisarza. Cykl powieściowy o Mikołaju Srebrempisany nie jest niczym innym, jak tylko epicką transpozycją tych treści, ukazanych na autobiograficznym materiale przeżyć dziecięcych pisarza (mówimy tu oczywiście o pierwszych trzech książkach cyklu). Koncepcja dzieciństwa kształtuje się tu więc pod wpływem ogólnych orientacji ideowych twórczości tego okresu.

Wychodząc z założenia autonomii przeżyć dziecięcych, Zegadłowicz ukazuje świat taki, jakim go widzi i pojmuje dziecko. W wywiadzie ze Stefanem Essmanowskim pisarz powiedział o tym wyraźnie:

Jest to żywot Mikołaja Srebrempisanego, historia sprzętarsstwa domowego. Bohaterem dziecko, które opowiada o tym, co widzi dookoła, główką nie sięgając wyżej poręczy małego stołka [...] ²⁷

²⁷ S. Essmanowski: *U dnia, którego nie znam, stoję bram...*, *Rozmowa z Emilem Zegadłowiczem*, „Wiadomości Literackie”, Warszawa 1927, nr 14, s. 1.

Zegadłowicz podkreśla nie tylko odrębność przeżyć dziecięcych Mikołaja, ale też osobliwy i jemu tylko właściwy sposób reagowania na zjawiska świata rzeczywistego. Chłopiec ma zdolność poetyckiej transpozycji wrażeń, zdolność nie znaną jego przeciętnym rówieśnikom. Poetyzacja przeżyć jest niewątpliwie czynnikiem deformującym profil psychologiczny dziecka. Introspekcja, u Zegadłowicza ogromnie wnikliwa i uwrażliwiona na każde drgnienie duszy dziecka, poddana jest tu prawom baśniowej fantastyki świata i zjawisk. I jakkolwiek rytm wydarzeń harmonizuje tu wyraźnie z dynamicznymi prawami rozwoju fizycznego i umysłowego chłopca, to jednak granica między baśniowym światem jego przeżyć osobistych a cudem przyrody, ludzi, miasta i wsi jest nieuchwytna. Reasumując: sfera przeżyć wyobrażeniowych, wynikająca z poetyzacji świata dziecięcego, deformuje psychikę dziecka.²⁸

Zmory i Uśmiech, będący nową redakcją trzech pierwszych książek cyklu, są wyrazem odmiennych zapatrywań pisarza na istotę dzieciństwa. Na tę zmianę stosunku pisarza do wspomnień z okresu dzieciństwa wpłynęła niewątpliwie doniosła ewolucja ideowa Zegadłowicza, której pierwszym znakiem jest tom poezji *Nad brzegami Zodiaku* (1931). Imaginacja dziecka zostaje tu wyraźnie uszczuplona, a jednocześnie z nią postępuje niejako automatycznie zanik poetyzacji. W *Zmorach* na plan pierwszy w obrazie psychicznym bohatera wysuwają się warunki społeczne towarzyszące latom jego dojrzewania oraz drastyczny, ponury fizjologizm.

Rzecz jednak ciekawa, że najbardziej esencjonalne cechy psychiki bohatera (skłonność do poetyzacji wrażeń) nie zanikają ani w *Uśmiechu*, ani w *Zmorach*. Mikołaj Srebrzypisany zachowa swe poetyckie powołanie pomimo moralnej zgnilizny i błota, jakie go otaczają. Jeśli więc poprzednia deformacja psychiki bohatera szła w kierunku nadmiernego eksponowania jego przeżyć wyobrażeniowych, tu objawia się ona w zachwianiu naturalnych motywacji rozwoju psychicznego dziecka.²⁹

Uwagi powyższe na temat koncepcji dzieciństwa w cyklu autobiograficznym Zegadłowicza nie mogą oczywiście pretendować do ogarnięcia całej problematyki. Dokładne zbadanie tej sprawy może być przedmiotem osobnego studium. Tu wskazujemy problematykę, zdaje się, najważniejszą.

²⁸ E. Kozikowski w posłowie do *Uśmiechu* (Kraków 1956) podaje rozmowę z Januszem Korczakiem, który zapytany o psychologiczne prawdopodobieństwo postaci Mikołaja Srebrzypisanego odpowiedział, że „[...] mamy tu do czynienia z pewnym odosobnionym zjawiskiem przedwczesnego rozwoju dziecka.”

²⁹ Ciekawe uwagi na ten temat snuje S. Rogoż w recenzji *Zmór*, zamieszczonej w „Skamandrze” (R. 1935, nr 14).

Dzieciństwo w książkach Peipera, Piętaka i Uniłowskiego, które stanowią odrębny i ostatni etap rozwoju powieści wspomnieniowej o tematyce dziecięcej w dwudziestolecu międzywojennym, jest potraktowane w sposób pretekstowy. Pomimo zachowania autonomii przeżyć dziecka, pokazania środowiskowo-społecznych motywacji jego rozwoju psychicznego (*Dwadzieścia lat życia*), autorom chodzi przede wszystkim o ukazanie śladów dzieciństwa w życiu ludzi dorosłych. (*Ma lat 22, Młodość Jasia Kunefala*). Psychologiczna jakość przeżyć dziecięcych ukazana jest tu ze względu na ich funkcję w tłumaczeniu stanów „dojrzałych”. Nie ulega wątpliwości, że takie pojęcie dzieciństwa i tej jego funkcji jest tu inspirowane przez praktykę psychoanalityczną, której wpływ na literaturę psychologiczną tego okresu był bardzo duży.³⁰

W przedstawionym zarysie problematyki związanej z koncepcją dzieciństwa w prozie autobiograficznej dwudziestolecia międzywojennego pominieliśmy zagadnienie epickiej perspektywy narracji wobec przedmiotu wspomnień, co dla rozważań naszych ma pewne znaczenie. Jest to zagadnienie stylu i kompozycji dzieła literackiego, które wykracza poza zamierzenia autora niniejszej pracy.

РЕЗЮМЕ

В первой части работы автор делает в хронологическом порядке обзор подлежащих рассмотрению романов. Далее рассматривает существовавшие до сих пор исследования проблемы возникновения автобиографического романа в период междувоенного двадцатилетия (Фик, Бачинский, Чаховский, Бялек), обращая особенное внимание на моменты, находящиеся в тесной связи с возникновением и развитием мемуарного романа.

Одним из основных вопросов романа является функция воспоминаний о детстве. Это не только основной фактор возникновения такого романа, но также существенный элемент его содержания и композиции. Этот фактор обуславливает то, что в каждом автобиографическом произведении проявляется качественное расщепление содержания на функциональный элемент, связанный с его функцией, и тематический элемент, связанный с самой „материей”, структурой произведения.

Содержанием второй главы является обсуждение типов функциональности воспоминаний в анализированных романах.

³⁰ Por. książki o tematyce dziecięco-młodzieżowej, w których dzieciństwo ma funkcję psychonalityczną: A. Rudnicki: *Szczury*, Warszawa 1932, A. Tarn: *Obraz ojca w czterech ramach*, Warszawa 1934, S. Otwinowski: *Zycie trwa cztery dni*, Warszawa 1938 i in.

Автор выделяет три основные функции воспоминаний: 1) воспоминание вызывает стремление к бегству в прошлое, обусловленное эмоциональными порывами, сопутствующими желанием повторного переживания счастливых и безмятежных лет (романы Домбровской, Кадена-Бандровского, Зегадловича и др.), 2) воспоминание используется для сопоставления времен детства с современностью (Ежи Бандровский, Ванькович, Пентак, Пейпер, Униловский и др.), 3) воспоминание обобщает, синтезирует или же превращает в метафорические переживания периода детства (романы Кадена, Новаковского).

В третьей главе содержатся рассуждения о концепции детства в рассматриваемом типе романа. Концепция детства — это, по мнению автора, сочетание факторов формирующих личность ребенка. Автор считает, что существует заметная зависимость между литературной конкретизацией этих факторов и современными психологическими, педагогическими, общественными, культурными и т.п. тенденциями. Литературные традиции концепции детства в романах Пежиньского, Хойновского, Макушиньского являются позитивистскими. Это проявляется в упущении психологических проблем, в выдвигании на первый план социального положения ребенка в форме конфликта между ним и условиями жизни.

В романе Марии Домбровской „Улыбка детства” и в автобиографическом цикле Кадена-Бандровского (двадцатые годы) литературная конкретизация переживаний детского периода происходит под сильным влиянием современных тенденций психологических, педагогических и общественных. Авторы признают полную автономию детских переживаний и на ней основывают фабулу. Их интересует мир детской логики и фантазии, они не остаются также равнодушными к проявлениям физиологического роста ребенка.

Признание полной автономии переживаний детства лежит в основе автобиографических циклов Е. Зегадловича и З. Новаковского. При этом Зегадлович сильно поэтизирует переживания детства, Новаковский же типизирует и метафоризирует психические переживания впечатления ребенка.

Об отношении к материалу из воспоминаний детства как к предлогу свидетельствуют попытки отыскать в детстве мотивировки психических переживаний взрослого человека. Эта черта, заметная уже в романах Кадена, выступает ярко в книгах Пейпера. Пентака, Униловского (конец тридцатых годов). В этих произведениях в соответствии с практикой психоанализа авторы пытаются объяснить переживаниями детства комплексы или психические травмы и неправильности в развитии психики героя.

RÉSUMÉ

Dans le premier chapitre du travail l'auteur passe en revue chronologique les romans faisant l'objet de l'analyse. Il présente ensuite l'état actuel de recherches sur le problème de la genèse du roman autobiographique dans la période de vingt ans d'entre deux guerres (Fik, Baczyński, Czachowski, Białek), attirant l'attention aux moments strictement liés à la naissance et au développement du roman de souvenirs.

Un des problèmes principaux du roman en question est celui de la fonction des souvenirs d'enfance. Ce n'est pas seulement un facteur essentiel de la genèse de ce type de roman, mais aussi un élément très important de sa matière et de sa composition. Il décide de ce que dans chaque oeuvre autobiographique se produit une différenciation qualitative du contenu en un élément fonctionnel en rapport avec sa fonction et en un élément objectif lié à son matériel même et à sa structure.

La présentation des types des fonctions des souvenirs dans les romans analysés fait l'objet du second chapitre. On y distingue trois fonctions essentielles du souvenir, à savoir: 1 — le souvenir fait naître l'envie d'une fuite dans le passé, résultant des motifs émotionnels accompagnant le désir de revivre les années heureuses et seraines (romans de Dąbrowska, Kaden-Bandrowski, Zegadłowicz et autres); 2 — le souvenir sert à la confrontation des temps d'enfance de l'auteur avec l'époque contemporaine (Jerzy Bandrowski, Wańkowicz, Pięta, Peiper, Uniłowski et autres); 3 — le souvenir généralise, synthétise ou métaphorise les impressions de la période d'enfance (romans de Kaden-Bandrowski et de Nowakowski).

Le troisième chapitre contient les considérations sur la manière d'envisager le problème de l'enfance dans le type de roman analysé. Ce problème se rapporte à l'ensemble de facteurs formant le personnalité de l'enfant. Il y a une dépendance bien visible entre la concrétisation littéraire de ces contenus et les tendances psychologiques, pédagogiques, sociales, culturelles etc. contemporaines. Les traditions littéraires de la manière d'envisager les sujets de l'enfance dans les romans de Perzyński, Choynowski ou Makuszyński doivent se rapporter au positivisme vu l'omission, en général, des problèmes psychologiques et la mise en évidence de la position sociale de l'enfant par la présentation du conflit entre lui-même et les conditions dans lesquelles il vit. Dans le roman *Uśmiech dzieciństwa* (*Sourire d'enfance*) de Marie Dąbrowska et dans le cycle autobiographique de Kaden-Bandrowski la concrétisation littéraire des souvenirs d'enfance s'effectue sous l'influence considérable des tendances sus-mentionnées. Les auteurs

respectent l'autonomie totale de ces souvenirs dont ils se servent pour la charpente de la fable. Ils s'intéressent à l'univers de logique et d'imagination enfantiles. Les symptômes du développement physiologique de l'enfant ne leur sont point inconnus. L'autonomie en question est le principe fondamental des cycles autobiographiques de Zegadłowicz et Nowakowski. Chez le premier, cette thèse est liée strictement à la poétisation des souvenirs d'enfance, chez le second — à la typisation et la métaphorisation des impressions psychiques de l'enfant.

La recherche dans l'enfance de la motivation des états psychiques de l'adulte est un signe distinctif du rapport de prétexte au matériel de souvenirs. Ce phénomène, visible déjà dans les romans de Kaden-Bandrowski, apparaîtra pleinement dans les livres de Peiper, Piętak ou Uniłowski, dont les auteurs, conformément à la pratique psychanalytique, voient, dans les événements de la période de l'enfance, une source de complexes ultérieurs et d'irrégularités du développement psychique du héros.